

**Sygn. akt I ACa 8/20**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 11 grudnia 2020 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:***

Przewodniczący: Sędzia Marzena Konsek – Bitkowska

Sędziowie: Joanna Wiśniewska-Sadowska (spr.)

Katarzyna Polańska – Farion

Protokolant: Agnieszka Bil

Po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą

w W.

o ukształtowanie stosunku prawnego i ewentualnie o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 31 października 2019 r., sygn. akt I C 1064/18

***I. oddala apelację;***

***II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. K. kwotę 18.750 (osiemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.***

Katarzyna Polańska – Farion Marzena Konsek – Bitkowska Joanna Wiśniewska-Sadowska

Sygn. akt I ACa 8/20

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił sposób wykonania zobowiązania (...) spółki akcyjnej w W. względem A. K., wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 16 lutego 2002 r. (polisa nr (...)), zawartej przez (...) spółkę akcyjną w W. z posiadaczem pojazdu D. S., stwierdzonego w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2006 r. (sygn. IV C 535/05), poprzez ustalenie górnej granicy odpowiedzialności (...) spółki akcyjnej w W. względem A. K. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 3 marca 2002 r. do sumy gwarancyjnej stanowiącej równowartość kwoty 3 500 000 euro, [15 082 550 zł]. Zasadził ponadto od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 017 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 75 000 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której zwolniona była A. K..

***Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez sąd okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:***

W dniu 3 marca 2002 r. A. K. uległa wypadkowi komunikacyjnemu spowodowanemu przez posiadacza pojazdu mechanicznego objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej udzielonym przez (...) S.A. w W.. Powódka doznała zwichnięcia tylnego stawu biodrowego lewego ze złamaniem tylnej ściany panewki, porażenia nerwu kulszowego lewego, wieloodłamowego złamania przedramienia lewego z przemieszczeniem odłamów, stłuczenia głowy i klatki piersiowej. Rozpoznano u niej nadciśnienie tętnicze. Po wypadku poruszała się z trudem o jednej kuli łokciowej. Miała niesprawną lewą rękę. Poza domem poruszała się na wózku inwalidzkim o napędzie elektrycznym. Odczuwała silne dolegliwości bólowe stawu biodrowego lewego oraz całej lewej kończyny dolnej. Występowały u niej bóle spoczynkowe.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 27 października 2006 r. (sygn. akt IV C 535/05) zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz A. K.: kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000 zł od dnia 21 października 2002 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50.000 zł od dnia 16 września 2016 r. do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia; kwotę 3.116,11 zł z ustawowymi odsetkami od 16 września 2006 r. do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów wózka inwalidzkiego i szyn wjazdowych; kwotę 122.699,43 zł – tytułem odszkodowania za utracone dochody w okresie 2002-2003 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty; po 7.703,93 zł miesięcznie tytułem renty za utracone dochody, płatnej pomiędzy 1 a 10 dniem każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 1 stycznia 2004 r.; po 4.758,30 zł miesięcznie tytułem renty za zwiększone potrzeby, płatnej pomiędzy 1 a 10 dniem każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od 20 sierpnia 2003 r. do 31 grudnia 2004 r. i po 4.713,55 zł płatnej pomiędzy 1 a 10 dniem każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie ustalił dodatkowo odpowiedzialność (...) wobec A. K. za skutki wypadku z 3 marca 2002 r., mogące wystąpić w przyszłości.

Suma gwarancyjna w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartej w dniu 12 lutego 2002 r. wynosiła 2.129.760 zł, co stanowiło równowartość 600.000 euro wg kursu średniego NBP z tabeli nr 1 z dnia 2 stycznia 2002 r. w wysokości 3,5496 zł.

(...) S.A. wypłacało A. K. zasądzoną rentę kwartalnie, w tym w kwocie 37.252,44 zł w dniu 6 października 2015 r.

Na skutek pozwu wniesionego przez (...) S.A. w dniu 19 października 2015 r., którego odpis doręczono A. K. w marcu 2016 r., Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7 października 2016 r. (sygn. akt XXIV C 1000/15) ustalił, że zobowiązanie (...) na rzecz A. K., którego źródłem jest wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2006 r. (sygn. akt IV C 535/05) wygasło w dniu 7 października 2016 r. z uwagi na wyczerpanie sumy gwarancyjnej wynikającej z polisy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartego w (...) przez sprawcę szkody komunikacyjnej z sumą gwarancyjną ubezpieczenia w wysokości 2.129.760 zł i od 7 stycznia 2016 r. (...) nie jest zobowiązany względem A. K. do realizacji renty dożywotniej wypłacanej w kwocie 37.252 44 zł kwartalnie.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt I ACa 400/17) zmienił powyższy wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. Sąd ustalił, że na dzień 6 października 2015 r. łączna suma wypłat (...) na rzecz A. K. wyniosła 2.084.339 zł i nie przekroczyła sumy gwarancyjnej.

W dniu 6 września 2018 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 260.767,08 zł tytułem zaległej renty. W dniach 1 października, 2 listopada i 3 grudnia 2018 r. oraz 2 stycznia, 1 lutego i 1 marca 2019 r. (...) dokonało dalszych wypłat renty na rzecz A. K. w wysokości po 12.417,48 zł miesięcznie. Świadczenie to jest nadal wypłacane.

Pismem datowanym na 4 marca 2019 r. pozwany poinformował A. K. o możliwości wyczerpania się określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Wskazał, że łączna kwota wypłaconych odszkodowań i innych świadczeń

przekroczyła 80% określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Poinformował również o możliwości wytoczenia powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia na podstawie art. 357<sup>1</sup> k.c.

Rokowania zdrowotne co do poprawy funkcji narządu ruchu są u A. K. niepomyślne. Występujący w zakresie przedramienia lewego brak zrostu kości łokciowej i ograniczenia zakresu ruchomości stawów kończyny górnej lewej mają charakter utrwalony. Występują zaawansowane zmiany w strukturze kończyny dolnej lewej. Zakres ograniczenia ruchomości tej kończyny będzie się pogłębiał i może dojść do zeszywnienia czyli braku ruchomości. Szansę na poprawę stanu zdrowia daje implantacja endoprotezy biodra. Po zabiegu wszczepienia endoprotezy stawu biodrowego A. K. powinna zostać poddana ponownie usprawnianiu. Powódka porusza się w obrębie mieszkania korzystając z kul łokciowych. Poza mieszkaniem przy pokonywaniu dłuższych dystansów porusza się na wózku inwalidzkim. Ma problemy z utrzymaniem postawy ciała w czasie siedzenia przekraczającego 2 godziny. W dalszym ciągu korzysta z rehabilitacji oraz leków przeciwzapalnych i przeciwbólowych. Wciąż odczuwa bóle i drętwienie ręki. Od 17 lat w codziennym funkcjonowaniu pomaga jej osoba trzecia, która przychodzi do jej domu 6 razy w tygodniu.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sąd okręgowy uznał powództwo za zasadne. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 357<sup>1</sup> zd. 1 k.c. Jego zdaniem w dacie wytoczenia powództwa nie wyczerpała się suma gwarancyjna ustalona pierwotnie na równowartość kwoty 600 000 euro (2.129.760 zł wg kursu średniego NBP z dnia 2 stycznia 2002 r.). Powołując się ustalenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 października 2015 r. sąd przyjął, że na dzień wyroku łączna suma wpłat pozwanego wyniosła 2.084.339 zł. Wskazał jednak, że od dnia 1 października 2018 r. (...) nadal wypłaca powódce rentę, a w dniu 4 marca 2019 r. poinformował ją, że suma odszkodowań i innych świadczeń przekroczyła 80%. Wobec zaistniałej sprzeczności – ciężar udowodnienia faktu, że suma gwarancyjna wyczerpała się przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie spoczywał na pozwanym, który w ocenie sądu okręgowego nie wykazał tej okoliczności.

Sąd okręgowy przyjął ponadto, że zostały spełnione przesłanki z art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., a pozostawienie sumy gwarancyjnej w wysokości 600.000 euro uniemożliwiłoby realizację wobec powódki funkcji ochronnej ubezpieczenia. Z powyższych względów wyważając interesy ubezpieczyciela i powódki podwyższył sumę gwarancyjną do 70% aktualnej sumy gwarancyjnej, rozkładając skutki nadzwyczajnej zmiany stosunków na obie strony.

Zdaniem sądu pierwszej instancji przepisy ustawy o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 r. z dnia 19 lipca 2019 r. były irrelevantne dla rozstrzygnięcia. Ma ona bowiem zastosowanie w sytuacji, gdy doszło do wyczerpania sumy gwarancyjnej, a powyższa okoliczność nie została przez pozwanego wykazana.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., niezastosowanie przepisu art. 2 ustawy z 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 r. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wyczerpanie się sumy gwarancyjnej doprowadziłoby do pozbawienia powódki środków niezbędnych do zaspokajania zwiększonych potrzeb będących skutkiem wypadku komunikacyjnego, skoro zaspokajanie potrzeb po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej jest obowiązkiem Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, co stanowi również o naruszeniu przepisów art. 2 i 4 ust. 1 i 2 ustawy z 19 lipca 2019 r..

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok jest prawidłowy, choć uzupełnienia wymagają zarówno poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, jak i przedstawione przez ten sąd rozważania prawne.

W ocenie sądu apelacyjnego skarżący trafnie zarzuca sądowi błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że suma gwarancyjna nie wyczerpała się przed wytoczeniem powództwa, co skutkowało koniecznością zmiany w tej części ustaleń faktycznych sądu okręgowego. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 2018 r. (sygn. akt I ACa 400/17) wynika, że na dzień 6 października 2015 r. łączna suma wypłat (...) na rzecz A. K. wyniosła 2.084.339 zł. Do wyczerpania sumy gwarancyjnej brakowało wówczas 45.421 zł. Poza sporem jest także, że w dniu 6 września 2018 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 260.767,08 zł tytułem zaległej renty i do chwili obecnej świadczenie to w kwocie 12.417,48 zł miesięcznie jest nadal wypłacane. Suma gwarancyjna wyczerpała się zatem w dniu dokonania wypłaty zaległej renty, to jest 6 września 2018 r. Wyczerpanie sumy gwarancyjnej potwierdza dodatkowo załączone do akt zestawienie dokonanych przez pozwanego wpłat. W ocenie sądu apelacyjnego nie budzi zatem najmniejszych wątpliwości, że suma gwarancyjna wyczerpała się jeszcze przed wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie.

W orzecznictwie i doktrynie w chwili obecnej nie ma sporu, że dopuszczalne jest przekształcenie treści stosunku ubezpieczenia przez odpowiednie podwyższenie sumy gwarancyjnej na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. w wypadku wykazania, że po powstaniu stosunku prawnego doszło do nadzwyczajnej zmiany stosunków. Wynika to ponadto wprost z brzmienia art. 22a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22 maja 2003 r. Pojawiają się natomiast rozbieżności, czy wyczerpanie sumy gwarancyjnej jest zawsze równoznaczne z wygaśnięciem zobowiązania.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej części nie jest jednolite. Obok orzeczeń uznających, że co do zasady wyczerpanie sumy gwarancyjnej prowadzi do wygaśnięcia zobowiązania ubezpieczyciela, istnieje także pogląd prawny, że można wystąpić z powództwem z 357<sup>1</sup> § 1 k.c. także po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej w sytuacji, gdy nie doszło do prawidłowego wykonania zobowiązania. W wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (IV CSK 445/16) Sąd Najwyższy wskazał, że „choć spełnienie na rzecz poszkodowanego świadczenia w rozmiarze odpowiadającym sumie gwarancyjnej stanowi co do zasady wykonanie zobowiązania przez, odpowiednio, zakład ubezpieczeń (...), i tym samym powoduje wygaśnięcie stosunku prawnego, w ramach którego świadczenie to zostało spełnione, to możliwe są wyjątki od tego. Nie dojdzie, mimo spełnienia świadczenia w rozmiarze odpowiadającym sumie gwarancyjnej, do wykonania i wygaśnięcia zobowiązania wobec poszkodowanego, gdy wywołaniu takich skutków przez to świadczenie sprzeciwiają się w danych okolicznościach zasady współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczy cel zobowiązania. Jeżeli poszkodowany, zgodnie z zasadą współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, da niezwłocznie wyraz temu, że spełnienia na jego rzecz świadczenia w rozmiarze odpowiadającym sumie gwarancyjnej nie uważa on za wykonanie zobowiązania w sposób skutkujący jego wygaśnięciem przez, odpowiednio, zakład ubezpieczeń lub Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, może następnie, bez nieuzasadnionej zwłoki, w braku dobrowolnego uwzględnienia jego żądania, wytoczyć powództwo o podwyższenie sumy gwarancyjnej na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c.”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 stycznia 2018 r. (III CSK 369/16) wskazując, że wyjątkowy charakter przepisu art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. wprowadzającego odstępstwo od zasady pacta sunt servanda, umożliwi przekształcenie, ale tylko wówczas, gdy odpowiednie powództwo zostanie wniesione przez wierzyciela niezwłocznie po zmanifestowaniu, że nie uważa on spełnienia ustalonego świadczenia za wykonanie zobowiązania skutkujące jego wygaśnięciem, gdyż poszerzenie możliwości podważania zobowiązań, w ramach których nastąpiło już spełnienie przez dłużnika ustalonego świadczenia, mogłoby zagrażać pewności obrotu prawnego.

W doktrynie przyjmuje się, że skutki wyczerpania sumy gwarancyjnej trzeba oceniać z uwzględnieniem kryteriów z art. 354 § 1 k.c. Ocena, czy wyczerpanie sumy gwarancyjnej doprowadziło do wykonania zobowiązania, co w konsekwencji wyklucza dopuszczalność sądowej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego, który wygasł, powinna być zatem dokonywana z uwzględnieniem kryteriów pomocniczych z art. 354 § 1 k.c., a zwłaszcza klauzuli generalnej

zasad współzycia społecznego. Nie w każdym wypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej następuje zatem skutek wykonania zobowiązania. Ocena prawna musi uwzględniać zachowanie poszkodowanego (czy dał wyraz temu, że spełnienie świadczenia nie realizuje jego interesu), a także ubezpieczyciela (czy zachował się lojalnie i poinformował o wyczerpaniu sumy gwarancyjnej, w jakim czasie) (Ł. Węgrzynowski, Dopuszczalność sądowej modyfikacji sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu OC po jej wyczerpaniu, PS 2019/11-12/38-47).

Zdaniem sądu apelacyjnego wprawdzie w niniejszej sprawie suma gwarancyjna wyczerpała się, na co wskazuje zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, ale okoliczności faktyczne sprawy przemawiają za wnioskiem, że zobowiązanie pozwanego nie zostało prawidłowo wykonane, a przeciwko uznaniu, że zobowiązanie to wygasło przemawiają zasady współzycia społecznego. Należy zauważyć, że pozwany pomimo podniesienia w odpowiedzi na pozew zarzutu wyczerpania sumy gwarancyjnej, nadal spełnia świadczenia zasądzone wyrokiem z dnia 27 października 2006 r. Dodatkowo w toku procesu pismem z dnia 4 marca 2019 r. poinformował powódkę w oparciu o art. 22a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych o przysługujących jej prawach. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu zakład ubezpieczeń ma obowiązek informowania poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia, o możliwości wyczerpania się określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, w przypadku gdy łączna kwota wypłaconych odszkodowań lub innych świadczeń przekroczy 80% określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Przekazując informację zakład ubezpieczeń musi jednocześnie poinformować poszkodowanego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia o możliwości wytoczenia powództwa do właściwego sądu o ukształtowanie, na podstawie art. 357<sup>1</sup> k.c., stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia. W orzecznictwie przyjmuje się, że obowiązek ubezpieczyciela poinformowania o możliwości wyczerpania sumy gwarancyjnej oraz możliwości wytoczenia do właściwego sądu powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia ma charakter bezwzględny. Celem tego przepisu jest bowiem zapobieżenie sytuacji, w której poszkodowany zostałby pozbawiony należnych mu świadczeń, dając mu możliwość wcześniejszego wystąpienia z pozwem o ukształtowanie.

W ocenie sądu apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że pismo ubezpieczyciela z dnia 4 marca 2019 r. informujące o tym, że suma wypłaconych świadczeń przekroczyła 80% sumy gwarancyjnej, zostało wysłane zbyt późno (już po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej i wytoczeniu powództwa w niniejszej sprawie). Wskutek działań pozwanego powódka nie miała zatem możliwości wcześniejszego skorzystania z uprawnień przysługujących jej na podstawie art. 22a ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach. Nie sposób także przyjąć, aby w ten sposób pozwany skutecznie wywiązał się z nałożonych na niego w powyższym przepisie obowiązków. Natomiast podniesione w apelacji twierdzenia, że pismo z dnia 4 marca 2019 r. zawierało prawdziwe informacje, bo skoro w tej dacie suma gwarancyjna przekroczyła 100%, to znaczy, że przekroczyła też 80%, świadczą nie tylko o całkowitym niezrozumieniu znaczenia, jakie nadał ustawodawca obowiązkowi wynikającemu z art. 22a ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach, poprzez cyniczne przeinaczenie jego treści, ale także wskazują na lekceważenie sytuacji powódki, potwierdzając nielojalność zakładu ubezpieczeń. Na rażące naruszenie obowiązku uprzedniego poinformowania poszkodowanego o tym, że suma gwarancyjna wkrótce się wyczerpie, wskazywał już Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku w sprawie o sygn. akt I ACa 400/17, uzasadniając zmianę wyroku sądu okręgowego i oddalenie powództwa. Również sąd orzekający w niniejszej sprawie nie ma najmniejszych wątpliwości, że nie informując z wyprzedzeniem powódkę o wyczerpywaniu się sumy gwarancyjnej i możliwości wstąpienia przez nią z pozwem o ukształtowanie, zakład ubezpieczeń de facto próbował pozbawić powódkę przysługujących jej praw, uzyskując dzięki temu zwolnienie ze swojej odpowiedzialności ubezpieczeniowej.

Podkreślenia ponadto wymaga szczególnie naganne działanie pozwanego, który nie tylko zaniechał wcześniejszego poinformowania powódki o przysługujących jej prawach, ale bez uprzedzenia zaprzestał wypłacania jej renty i wystąpił z powództwem o stwierdzenie, że obowiązek ubezpieczeniowy wygasł. Wskutek podjętych przez (...) działań A. K. została niemal z dnia na dzień pozbawiona środków do życia i przez prawie trzy lata nie otrzymywała należnych jej świadczeń (zaległe kwoty zostały jej wypłacone dopiero po prawomocnym oddaleniu powództwa).

W ocenie sądu apelacyjnego w świetle powyższych okoliczności za rozpoznaniem niniejszego żądania przemawiają zasady współzycia społecznego. Poza sporem jest, że sam pozwany uniemożliwił powódce wcześniejsze wystąpienie

z pozwem o ukształtowanie, zatajając fakt, że suma gwarancyjna niedługo się wyczerpie, a tym samym uchylając obowiązki wynikające z art. 22a ustawy. Zachowanie pozwanego było tym bardziej rażące, że dotknęło osobę dotkliwie pokrzywdzoną w następstwie wypadku komunikacyjnego, a pozbawienie jej świadczeń rentowych zapewniających jej środki utrzymania mogło spowodować pogorszenie jej stanu zdrowia. Pozwany nie tylko zataił przed powódką fakt wyczerpywania się sumy gwarancyjnej, ale także w sposób arbitralny zmienił sposób płatności renty, wypłacając ją z góry za cały kwartał, co umożliwiło mu wystąpienie z pozwem o ustalenie, że roszczenie wygasło. Z akt sprawy powyższej sprawy wynika ponadto, że (...) podał niewłaściwy adres powódki, co skutkowało doręczeniem jej pozwu dopiero w kwietniu 2016 r.

Podkreślenia także wymaga, że powódka niezwłocznie wystąpiła z pozwem o ukształtowanie (w dniu 12 września 2018 r.), jak tylko prawomocnie zakończona została sprawa z powództwa (...) o stwierdzenie wygaśnięcia stosunku ubezpieczeniowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie zapadł w dniu 29 sierpnia 2018 r.). Poprzez takie działanie powódka w sposób niebudzący wątpliwości zmanifestowała, że „nie uważa ona spełnienia ustalonego świadczenia za wykonanie zobowiązania skutkujące jego wygaśnięciem”.

W ocenie sądu apelacyjnego w niniejszej sprawie zaistniały zatem szczególne okoliczności uzasadniające rozpoznanie zgłoszonego przez powódkę żądania, a zarzut naruszenia art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Postępowanie powódki wskazuje, że prawdopodobnie wystąpiłaby ona z pozwem o ukształtowanie, gdyby pozwany terminowo wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 22a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W świetle powyższych okoliczności przyjęć należy, że powódka mogła skutecznie wystąpić z pozwem o ukształtowanie na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c.

Sąd apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia art. 2 ustawy z 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 r. poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało przyjęciem, że zakład ubezpieczeń posiada legitymację bierną. Wbrew twierdzeniom skarżącego wejście w życie przepisów powyższej ustawy nie miało wpływu na rozpoznanie niniejszej sprawy i nie zmieniło sytuacji prawnej powódki, nie pozbawiając jej uprawnień do dochodzenia zwiększenia sumy gwarancyjnej.

Wskazać należy, że przed wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. (co nastąpiło w dniu 28 września 2019 r.) wyłączną ochronę poszkodowanym zagrożonym wyczerpaniem sumy gwarancyjnej zapewniał art. 22a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Nakładał on na ubezpieczyciela obowiązek poinformowania z wyprzedzeniem o wyczerpywaniu się sumy gwarancyjnej i o możliwości wystąpienia z powództwem opartym o art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., dając jednocześnie uprawnionemu czas na wystąpienie do sądu z takim żądaniem. Zastosowanie tej normy miało szczególne znaczenie, konsekwencją wyczerpania sumy gwarancyjnej było bowiem wygaśnięcie zobowiązania ubezpieczyciela.

Po wejściu w życie ustawy z 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 r. art. 22a ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nadal obowiązuje, z tym, że po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej roszczenie o wypłatę renty przysługuje wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Interes poszkodowanego pozostaje zatem zabezpieczony. Podkreślić jednak należy, że UFG odpowiada za zobowiązania rentowe tylko wtedy, gdy zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do ich wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia. Jednocześnie obowiązek wynikający z art. 22a ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach i możliwość wystąpienia z pozwem na podstawie art. 357<sup>(1)</sup> § 1 k.c. zostały zachowane. Dopiero gdy suma gwarancyjna się wyczerpie (przykładowo w sytuacji, gdy poszkodowany nie wystąpi do sądu, bądź też jego żądanie zostanie oddalone), odpowiedzialność przejmuje UFG, przy czym – co istotne – odpowiada on tylko i wyłącznie za wypłatę świadczeń rentowych określonych w art. 444 § 2 k.c.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że w dacie wytoczenia przez powódkę powództwa o ukształtowanie (17 września 2018 r.) konsekwencją wyczerpania sumy gwarancyjnej było wygaśnięcie zobowiązania, chyba

że poszkodowany wcześniej wystąpił z pozwem o ukształtowanie. Ustawa o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 r. została uchwalona dopiero 19 lipca 2019 r. i weszła w życie z dniem 28 września 2019 r., wówczas, gdy niniejsza sprawa była już w toku.

W ocenie sądu apelacyjnego, o ile nie budzi wątpliwości, że poszkodowanemu przysługuje roszczenie do UFG o wypłatę renty z art. 444 § 2 k.c., jeżeli zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do jej wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia (art. 2 ustawy z 19 lipca 2019 r.), to ustawa nie reguluje sytuacji, gdy sprawa o ukształtowanie zawisła, ale nie zakończyła się jeszcze wydaniem prawomocnego wyroku. W szczególności nie ma w niej regulacji, które przesądzałyby, że w takiej sytuacji zakład ubezpieczeń jest zwolniony z odpowiedzialności, a jego zobowiązania przejmuje UFG. Literalne brzmienie art. 2 ustawy wskazywałoby na to, że UFG ponosi odpowiedzialność tylko wtedy gdy suma gwarancyjna wyczerpała się, a nie zapadło orzeczenie ustalające inną wysokość. Przyjąć zatem należy, że odpowiedzialność (...) trwa dopóty, dopóki prawomocnie nie zakończy się postępowanie w sprawie z art. 357<sup>(1)</sup> § 1 k.c. i uzależnione jest od wyniku tego postępowania. Odpowiedzialność UFG ma charakter gwarancyjny i powstaje dopiero wtedy, gdy odpadnie definitywnie odpowiedzialność ubezpieczyciela. Zasadą natomiast jest odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Tym samym wobec zawiśnięcia sporu w sprawie o ukształtowanie, nie sposób przyjąć, aby ubezpieczyciel został wcześniej zwolniony z odpowiedzialności.

Trafnie wskazuje ponadto pełnomocnik powódki w odpowiedzi na apelację, że wejście w życie przepisów ustawy z 19 lipca 2019 r. nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa opartego o art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. Wniosek taki potwierdza pozostawienie bez zmian art. 22a ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach. W sytuacji zatem, gdy spór w sprawie o ukształtowanie zawiśnie, ubezpieczyciel zwolniony zostanie z odpowiedzialności dopiero w razie prawomocnego oddalenia powództwa.

Należy dodatkowo zwrócić uwagę na węższy zakres odpowiedzialności UFG. Zgodnie z przepisami ustawy z 19 lipca 2019 r. odpowiada on tylko i wyłącznie za zobowiązania rentowe wynikające z art. 444 § 2 k.c. Natomiast odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za skutki wypadku jest szersza i obejmuje także żądanie zadośćuczynienia i odszkodowanie. W niniejszej sprawie – co istotne – ustalona została ponadto odpowiedzialność (...) za skutki wypadku mogące wystąpić w przyszłości. Z materiału dowodowego wynika, że sytuacja zdrowotna powódki nie jest stabilna, a rokowania na przyszłość nie są pomyślne. Nie można zatem wykluczyć, że po jej stronie pojawią się okoliczności uzasadniające wystąpienie z nowymi żądaniami. Natomiast konsekwencją ustalenia, że pozwany jest zwolniony z odpowiedzialności, a jego zobowiązania przejmuje UFG, byłoby ograniczenie uprawnień powódki tylko i wyłącznie do świadczeń rentowych. Na marginesie można dodać, że podniesienie takiego zarzutu przez pozwanego stanowi nadużycie prawa, zwłaszcza w kontekście przedstawionego wcześniej nagannego postępowania, które w sposób naganny zmierzało do pozbawienia powódki przysługujących jej praw, zmierzając do nieuzasadnionego zwolnienia się z odpowiedzialności odszkodowawczej.

Z powyższych względów sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Zważywszy, że apelacja strony pozwanej została w całości oddalona, pozwany zobowiązany został do zwrotu powódce poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego przed sądem apelacyjnym. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, czyli koszty procesu. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej ustalono na podstawie § 2 pkt 9 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r.

Katarzyna Polańska – Farion Marzena Konsek – Bitkowska Joanna Wiśniewska-Sadomska